

TPS, Produkt wtórny

Dla mnie to jest problem
A więc my kontra problem
A jak?
Obraz jak żyw

Jak zatrzyma się handel - zacznie się wojna
Lepiej dajcie zarobić bo wam zginie nawet tomba
Urna wyborcza, przez to prawo ustalają
Sami bez naszych wpływów do siebie zagarniają
Podziemny ruch oporu
Się nie boje dać ten ogień
Te wyroki, te kłopoty, ma zwykły przechodzień
Nie powiesz bo się boisz na świeczniku jebać kur***
Pogląd stary, trud jest próżny by go zmienić, jak u durni

Krajobraz szary, smutny
Jak poznałeś produkt wtórny
Przemielony przez maszynę
W aktach całe życie
Z długami wstać o świcie
Nic nowego tu na strecie
Twe prawo łamie co dzień
Paragraf leci z dymem, czemu mają coś dyktować?
Złości masz przyczynę, paranoje ma nie jeden
Big Brother gdzie żyje
Talenty zmarnowane
bo możliwość ujebana
odbicie z życie tutaj gdzie startem jest klatka

kontra problemy, bo bank rozbić chcemy
my kontra oni
prawda z podziemi
wszystkich nie przekupią
jest tu nas dużo
podziemny ruch oporu
cisza przed burzą
/2x

Przebija przez cenzurę
Serial z życia wziętych ujęć
Kontrują to blokuje
Wale z całą siłą runiesz
Grasuje się buntuje
Bo to prawo mnie dołuje
W podwórkach talenty
Zbyt wiele się marnuje
Okazja i jest moje
Od lat trening zrobił swoje
Godny mistrza styl uliczny
Braci kocham, kur**** gonię
Wszawa z psami jazda
Koncert ludzi z mego miasta
Serdeczne pozdrowienie tym co mówią świat obrasta

O wolność ciągła walka
Przyklepać chcą wyroki
Nic na naszą korzyść
A wycofał wszystko, pomyśl
Coś tu jest nie tak ten
Miał być rok penitencjarny
W połowie masz wokandę
Nie chcą puszczać, szanse marne
Jebane prawo karne, lojalność nie układy
Co czyni nas silniejszym, nadużycia trzeba zwalczyć

Gdzie płacą za błędy, odpowie prokurator
Odpowie każdy sędzia co na lewo kogoś zamknął

kontra problemy, bo bank rozbić chcemy
my kontra oni
prawda z podziemi
wszystkich nie przekupią
jest tu nas dużo
podziemny ruch oporu
cisza przed burzą
/2x